

W CO GRANO W STAROŻYTNOŚCI...?

Niemal od zawsze człowiek przeznaczał część swego wolnego czasu na zabawy i rozrywki. Ludzie, gdy tylko byli w stanie zapewnić sobie podstawowe środki do życia, sporządzali przedmioty wykonane z kości, metalu, szkła czy gliny, dzięki którym mogli urozmaicić sobie nadmiar wolnego czasu.

Według tradycji greckiej wynalazcą gier był Palamedes (Pauzaniusz II 20,3; X 31,1), który podczas oblężenia Troi zaproponował Grekom urozmaicenie przymusowego oczekiwania między kolejnymi szturmami. Z kolei ojciec historiografii – Herodot – wynalazek gier przypisuje Lidyjczykom (Herodot I 94), którzy cierpiąc w pewnym czasie ogromny głód, skupili się na grach.

Podczas badań archeologicznych naukowcy często natrafiają na przedmioty, jakie z dużą dozą prawdopodobieństwa służyły do różnego rodzaju gier i zabaw. Niektóre z nich do właściwego użycia wykorzystywały jedynie umiejętności manualne, zręczność i spostrzegawczość, inne natomiast wymagały logicznego myślenia.

Jednym z takich przedmiotów, najczęściej spotykanych podczas badań na stanowiskach archeologicznych, są astragale (*astragaloï, tali*) czyli kości kłykciowe/skokowe owiec lub kóz. Były one używane w starożytności jako rekwizyt gier zręcznościowych lub hazardowych. Forma kości jest kubiczna, zbliżona do sześciianu, ze zróżnicowanymi w swej formie i kształcie ścianami. Od nich wywodzi się używane do dziś pojęcie gry w kości oraz nazwa kostki sześciennej, służącej na przykład do gier planszowych. Popularność zabaw przy pomocy astragali była spowodowana ogólną dostępnością i łatwością w pozyskaniu tych kostek¹.

Jedna z najprostszych zabaw przy pomocy astragali polegała na rzucaniu nimi w obręb zarysowanego na ziemi kręgu. Inna prosta gra polegała na tym, że jedna osoba

chowała pewną liczbę astragali w zamkniętej dłoni, a druga miała odgadnąć, czy liczba ta jest parzysta, czy nieparzysta (tzw. para – nie-para). Kolejna gra z wykorzystaniem astragali, bardzo popularna zwłaszcza wśród dzieci i kobiet, wykorzystywała zręczność.

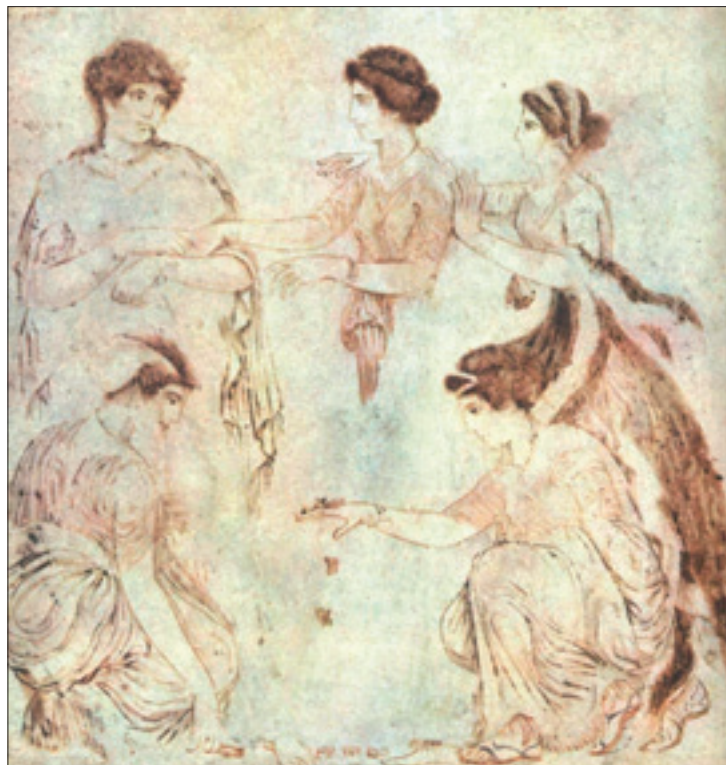
Określana była jako *pentelitha* (pięć kamieni), a polegała na wyrzuceniu w górę pięciu astragali, które następnie należało złapać². Ten rodzaj gry ukazuje malowidło odkryte w Herkulanum. Jednak najczęściej przy pomocy astragali uprawiano hazard. Zasady gry były podobne do znanych obecnie gier przy użyciu kostek sześciennych. Odpowiednim, zróżnicowanym morfologicznie stronom astragala odpowiadały konkretne nazwy oraz walory liczbowe. Szeroka płaszczyzna z wgłębieniem pośrodku miała wartość trzech punktów, natomiast szeroka i lekko wypukła punktowana była za cztery.

Najmniejszy walor – jeden, był przypisany bokowi wąskiemu z wgłębieniem w kształcie litery „s”³. Natomiast największy możliwy walor, sześć, wyznaczał bok wąski i płaski. Dwa pozostałe, najmniejsze boki, nie były punktowane, gdyż ze względu na ich kształt – prawdopodobieństwo, że któryś z nich wypadnie, było bliskie zera. Ogólnie rzecz ujmując – im większa była liczba zsumowanych walorów, jakie wskazywały wszystkie wyrzucone kostki, tym lepiej. Pewną modyfikacją, urozmaicającą całą zabawę, było dodatkowe punktowanie uzyskanych kombinacji, które miały swoje nazwy (analogicznie jak dziś w znanej karcianej grze poker). Rzut, gdy każdy z czterech astragali upadł na innym boku, punktowany był najwyżej (mimo że nie była to największa możliwa wartość liczbowa) i taki przypadek określano mianem rzutu *Venus*³.

Także podczas polsko-ukraińskich wykopalisk w Koszarach na Ukrainie (w których



Astragal



Malowidło monochromatyczne z Herkulanum przedstawiające kobiety grające astragalami w grę *pentelitha*; Neapol, Museo Nazionale. Za A. Maiuri, *La peinture romaine*, Genève 1953

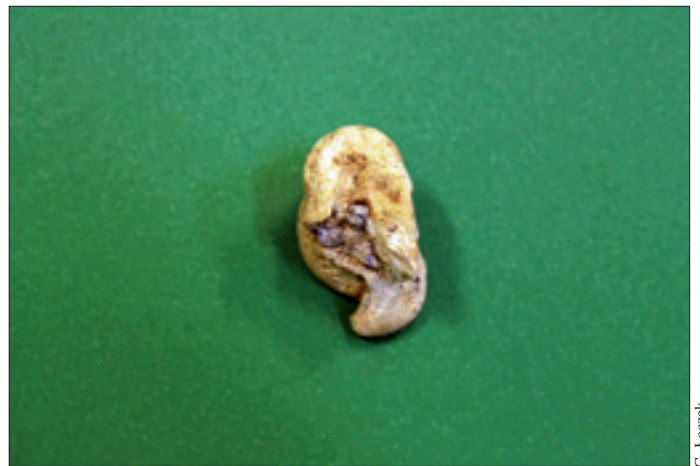


R. Staboński

Astragale z wykopalisk w Koszarach

udział biorą pracownicy i studenci z Instytutu Archeologii UJ) astragale są często odnajdywane⁴. Pochodzą one z terenu antycznej osady, gdzie zapewne zostały przed wiekami zgubione przez ówczesnych mieszkańców. Znalezione kostki niekiedy posiadały przewiercone otworki, dzięki którym mogły być noszone jako amulety lub części biżuterii. Posiadamy również przykłady astragali świadczące o próbach wpływania na korzystny wynik w grze z ich użyciem. W środek jednego ze znalezionych astragali właściciel wlał ołów, dzięki czemu zapewne zwielfokrotnił częstotliwość wypadania „szóstki” na tak spreparowanej kostce.

Astragale zostały też odnalezione na terenie nekropoli w Koszarach, gdzie wchodziły w skład darów składanych zmarłym do grobów. W tym kontekście jednym z ciekawszych i wartych dłuższego omówienia był pochówek badany w 2002 roku, oznaczony numerem 195. Reprezentował on najbardziej rozbudowany konstrukcyjnie rodzaj pochówku spotykany na koszarzkiej nekropoli – grób komorowy (tzw. katakumbowy). Zorientowany był na osi północ-południe (dosyć nietypowo jak na badaną przez nas nekropole, gdyż większość pozostałych już przebadanych grobów zorientowana była na osi wschód-zachód). Grób 195 składał się z dużego szybu wejściowego, poprzedzonego stopniem, oraz właściwej, owalnej na planie, komory grobowej. Oba pomieszczenia przedzielał mur kamienny, zbudowany z dwóch warstw gładów (wapiennych zlepieńców – tzw. muszłowców). Długość szybu wejściowego to 2,4 metra, szerokość 1,3–1,5 metra, głębokość (po uprzednim ściągnięciu humusu) – około



G. Laczek

Przykład astragala wypełnionego ołowiem z wykopalisk w Koszarach

1 metra. Z kolei długość komory grobowej wynosiła 1,3 metra, szerokość 1 metr, a wysokość (w najwyższym miejscu) 0,75 metra. Dno komory grobowej znajdowało się 0,15 metra poniżej dna szybu wejściowego. W komorze grobowej natrafiliśmy na szczątki dziecka⁵. Jako wyposażenie w drodze w zaświaty zapewne rodzice tego dziecka podarowali mu zestaw kostek, który prawdopodobnie służył do gry. Składał się on z dziewięciu astragali oraz kościanej płaskiej plakietki w kształcie zoomorficznym (prawdopodobnie ptaszka). Być może w zestawie znajdowały się również jakieś inne rekwizyty zrobione z materiałów organicznych, które nie zachowały się do naszych czasów (np. jakaś plansza drewniana), a które wyjaśniłyby, o jaki typ gry chodzi. Taka liczba wyklucza grę hazardową, do której wykorzystywało się cztery kostki (a więc zestaw często spotykany na koszarzkiej nekropoli w przypadku pochówków dorosłych mężczyzn), a także grę *pentelitha*, gdzie potrzebnych było pięć astragali. Dziecko (być może chłopiec) za życia lubiło grać pewnie w typowe wspomniane wyżej zabawy wieku dziecięcego lub w jakiś nieznamy nam rodzaj gry. Może chodzić o lokalną specjalność, do której wykorzystywało się taką liczbę astragali i kościaną płytkę. Mogła być ona używana



W. Machowski

Wnętrze komory grobu 195 z nekropoli w Koszarach

jako rodzaj żetonu lub na przykład znacznik, w który należy trafić. W kontekście tej płytki można rozpatrywać też hipotetycznie inne jej przeznaczenie, na przykład funkcję amuletu lub wisiorka – na co wskazuje przewiercony w niej otworek. Podobne kościane plakietki znajdujące się na stanowisku w Koszarach również

w innych kontekstach, na przykład na terenie antycznej osady. Jednak takie jej występowanie – jak w wypadku omawianego grobu – bezpośrednio w obrębie zwartej grupy rekwizytów służących niewątpliwie do gry, spowodowało postawienie hipotezy o takim też jej pierwotnym zastosowaniu. Zresztą obie ewentualne funkcje nazwajem się nie wykluczają!

Astragale w kompleksie stanowisk w Koszarach wystąpiły w wielu jeszcze innych zespołach grobowych, w różnych kontekstach na badanej osadzie, jak również wśród pozostałości odkrytych na otwartym ołtarzu ofiarnym (ros. *zol'niku*). Te niewątpliwie bardzo interesujące obiekty zostaną w pełni opracowane i opublikowane wraz z innymi kościami



Kościana plakietka w kształcie ptaszka. Grób 195 w Koszarach

nymi zabytkami przez autora niniejszego artykułu⁶.

Grzegorz Łaczek

¹ E. Rodziewicz, *Astragale*, „Meander” 16/10, 1961 s. 524–525.

² H. Blümner, s.v. *Astragalen*, [w:] A. Baumeister, *Denkmäler des klassischen Altertums*, t. I, München – Leipzig 1885, s. 141–143.

³ E. Rodziewicz, *Astragale...*, *op. cit.*, s. 526–528.

⁴ Artykuły dotyczące polsko-ukraińskich wykopalisk w Koszarach na Ukrainie por. s. 165–179

⁵ Dokładne określenie wieku ani też płci niestety nie jest możliwe. Wydaje się, że nie mogło mieć ono więcej niż 10 lat.

⁶ Niektóre obiekty kościane doczekały się wstępnej publikacji, por. G. Łaczek, *W poszukiwaniu szczęścia, bogactwa i nieśmiertelności... Kościane amulety ze stanowiska Koszary na Ukrainie*, „Alma Mater” 2006, nr 82.



MIĘDZY DNIESTREM A DNIEPREM

Kilka słów o limanach północno-zachodnich wybrzeży Morza Czarnego

Północno-zachodnie wybrzeża Morza Czarnego są obszarem wyjątkowym. Pierwszym, co rzuca się w oczy już przy samym studiowaniu map tego rejonu, jest niezwykła i nigdzie indziej (poza Morzem Azowskim) niespotykana linia brzegowa. Charakterystycznym dla niej jest występowanie limanów, czyli płytkich zatok powstałych w wyniku zalania ujściowego odcinka doliny rzecznej i odcięcia go tzw. kosą – barierą powstałą z materiału pochodzącego ze zniszczonych abrazyjnie przylądków. Niektóre z limanów są połączone z morzem, jak na przykład Liman Bierezańskij, inne znów, jak znajdujący się na obrzeżach Odessy Liman Kujalnickij, są całkowicie odcięte od morza, tworząc słone jezioro. Obszar występowania tego typu wybrzeża nad Morzem Czarnym w zasadzie zamyka



Twierdza Akerman nad Limanem Dniestru

się między ujściami Dniestru a Dniepru. Prawie dokładnie w połowie drogi między nimi znajduje się liman rzeki Tiligul, nad który w tym roku już po raz dziesiąty zawitają krakowscy i ukraińscy archeolodzy, by nadal szukać antycznego Odessos¹.

Wykorzystywanie limanów jako miejsc do zakładania przystani, czy nawet większych portów, a co za tym idzie i towarzyszących im osad, ma tradycję sięgającą czasów starożytnych. Spokojne ujścia rzek pozwalały przede wszystkim na bezpieczne zakotwiczenie statków, co dla starożytnych Greków, nie lubiących podróżowania po otwartym morzu, szczególnie nocą, a raczej preferujących bardziej czasochłonne i niekiedy również niebezpieczne żeglowanie, tak aby mieć ląd w zasięgu wzroku, miało duże znaczenie. Przybrzeżne jeziora, jak i same limany, obfitowały w ryby.

M. Władyska